ROK VI. Dnia 25 sierpnia 1932 roku. Nr. 8

ŻYCIE STRAŻACKIE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEW. KIELECKIEGO

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 16-go „GAZETY STRAŻACKIEJ"
WYCHODZI 25-go KAŻDEGO MIESIĄCA

Redakcja mieści się w Kielcach w biurze Związku Straży Pożarnych wojew. Kieleckiego, przy ul. Śniadeckich 15. Tel. 5-14.

Usprawnijmy się w akcji zbiorowej.

Jasnem jest, że przy obecnym fatalnym stanie zabudowania Polski, jedna ochotnicza straż pożarna, nawet najlepiej wyekwipowana i wyszkolona, nie jest w możności skutecznie przeciwstawić się żywiołowi, który szybko rozrasta się do klęski zbiorowej i często przed przybyciem straży ogarnia już większą ilość zabudowań. Akcja ratunkowa przy takim pożarze, który ogarnął kilka lub kilkanaście zabudowań i zagraża zagładą całemu osiedlu, prowadzona być musi siłami zbiorowemi większej liczby okolicznych placówek strażackich.

Jesteśmy nieraz świadkami, że gdy rozświeci się łuna pożaru lub dotrze wiadomość o jego powstaniu, zjeżdża się wówczas coraz częściej na miejsce katastrofy pożarowej po kilka lub kilkanaście straży. Ale skuteczność działania i wspólnych usiłowań tych drużyn niestety, nie jest taką, jak być powinna, nie jest taką, jak byśmy tego nieraz pragnęli. Często daje się zauważyć, że brak nam skoordynowania sił rozporządzalnych w akcji ratunkowej pomiędzy poszczególnemi strażami — brak nam właściwego i umiejętnego zespolenia drużyn przybyłych do pożaru. Fakty takie mają coraz więcej miejsca i są nieraz aż nadto rażące.

A dzieje się tak dlatego, że nie usprawniamy się dostatecznie uprzednio we wspólnej akcji ratunkowej, że siły bojowe kilku straży, przybyłych do miejsca wspólnej akcji, nie są należycie wykorzystywane w ramach jednego planu. Często każda drużyna działa na własną rękę, zajmując przypadkowy odcinek na froncie walki z groźnym żywiołem i nie zdaje sobie sprawy z tego, że siły jej mogłyby być o wiele więcej celowo i skutecznie zużyte, gdyby skierowane zostały na właściwy — ważniejszy odcinek, o znacznie donioślejszem znaczeniu.

Brak jasno wytkniętego planu akcji ratunkowej, należytego współdziałania, brak łączności pomiędzy działaniem poszczególnych przybyłych straży — to cecha ujemna bardzo wielu naszych dowódców.

To też zwracamy baczną uwagę kierownictw straży, aby podjęły niezwłocznie współpracę z sąsiedniemi strażami nad skoordynowaniem wysiłków i wytworzeniem umiejętności wspólnej obrony danego osiedla na wypadek pożaru.

Każdy naczelnik straży, posiadający pełne poczucie odpowiedzialności za sprawność podległej mu drużyny, powinien organizować nietylko bojowe ćwiczenia taktyczne własnej drużyny, ale wchodzić w porozumienie z naczelnikami sąsiednich straży w celu odbywania wspólnych manewrów taktycznych.

Naczelnicy rejonów w tym względzie mogą bardzo dużo zdziałać, a przez urządzanie manewrów rejonowych, mają możność wykazania własnej inicjatywy w kierunku zbiorowych ćwiczeń taktycznych i usprawnienia straży do wspólnej akcji ratunkowej.

Wierzymy więc, że przy dobrej woli i chęci pokonacie, Druhowie, te przejawy i zrobicie ze swej strony wszystko, aby usprawnić się w opanowywaniu klęsk pożarowych.

Red.

Oddziały żeńskie.

Dalszy ciąg programu.

Wyszkolenie pożarnicze obejmuje: 1) wyszkolenie formalne pojedyńczej samarytanki z uwzględnieniem musztry formalnej oraz lżejszych ćwiczeń szkolnych z narzędziami, dostępnych dla niewiast; 2) wyszkolenie bojowe pojedyńczej samarytanki z uwzględnieniem służby: wężowego, wywiadowcy wodnego, porządkowego — jako bardziej nądających się dla Oddziałów Żeńskich; 3) wyszkolenie bojowe samarytańskie z uwzględnieniem służby: ratowniczki, porządkowej, osłonowej, łącznikowej — obowiązków samarytanki po przybyciu do remizy w czasie alarmu i po pożarze oraz zapoznanie się ze sprzętem pożarniczym, jego użyciem i konserwacją.

Wyszkolenie pożarnicze ma na celu przygotowanie oddziału żeńskiego do wzięcia udziału w akcji w razie koniecznej potrzeby, zwłaszcza gdy oddziały męskie będą w małej ilości i gdy pomoc O. Ż. będzie nieodzownie potrzebna. Ważnym działem w wyszkoleniu pożarniczem jest wreszcie dokładne zapoznanie się z akcją zapobiegawczą — przeciwpożarową. Myśl o niedopuszczeniu do wybuchu pożaru musi być myślą przewodnią każdej samarytanki. Akcja zapobiegawcza, to jedno z najważniejszych zadań Oddziału Samarytańsko - pożarniczego. Winna ona być należycie ujęta, albowiem jest ściśle związana z codziennem życiem kobiety i jej zajęciami.

Co oddział żeński może zdziałać w zakresie akcji zapobiegawczej?

Przedewszystkiem winien uświadomić w tej dziedzinie wszystkie swoje członkinie, a potem całą ludność danej wsi, na terenie której O. Ż. rozwija swoją działalność. Pouczyć ludność o grożącem niebezpieczeństwie pożaru — wskazać na czyhające na każdym kroku niebezpieczeństwo, a więc uświadomić o przyczynach powstawania pożarów z samozapalenia się i przyczynach, zależnych od woli ludzkiej, jak: obchodzenie się z ogniem w gospodarstwie domowem, w warsztatach pracy, o materjałach łatwopalnych i wynikającem stąd niebezpieczeństwie.

Do tej akcji należeć będzie również roztoczenie opieki nad dziećmi, pozostawionemi bez dozoru, zwrócenie uwagi na chorych umysłowo, mających skłonność do podpaleń, oraz na ludzi złej woli i t. p.

Prace kulturalno - oświatowe zajmują także poważne miejsce w programach działalności Oddziałów samarytańsko - pożarniczych. Świetlica — słowo to powie nam wszystko, albowiem mieści się w niej całe życie wsi z jego najdrobniejszemi przejawami: czytelnia, teatr, chóry, odczyty, rozmowy o wszystkiem, zabawa i taniec. Świetlica wszystko w sobie mieści i wszystko wokół skupia — garną się do niej młodzi i starzy, bo tam życie wre, pielęgnuje się kult ducha czasu i wychowuje się świetliczan na dobrych obywateli — strażaków. Tak pojęta świetlica będzie rozsadnikiem wiedzy i radości samego życia strażackiego.

Prócz wspomnianych działów są jeszcze zajęcia z zakresu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Mają one na celu wyrobienie tężyzny fizycznej, zmysłu orjentacyjnego, zręczności i silnej woli oraz hartu ducha naszych członkiń — samarytanek.

Przysłowie to „w zdrowem ciele — zdrowy duch" niechaj ma tu praktyczne zastosowanie i zrealizowane będzie w całej swej rozciągłości programów, przewidzianych w tym względzie.

Jaką radość i zadowolenie da nam to wyrobienie sportowe, o tem przekonają się same członkinie przy własnych swoich wyczynach.

Oto są ogólnie skreślone działy prac w oddziałach żeńskich. Szczegóły zaś znajdują się w specjalnie ujętych programach, które zostały już swego czasu rozesłane do wszystkich okręgów.

Jak wynika z powyższego, to pracy jest dużo, ale lękać się jej nie należy, gdyż przy dobrej woli i wytrwałości wszystko da się zrobić. Trzeba tylko chcieć, naprawdę chcieć, a wyniki tej pracy będą nieraz większe, niż same się tego spodziewamy.

H. Dymarska
woj. ref. O. Ż.

Kurs samarytańsko-pożarniczy.

W dniu 19.VIII b. r. rozpoczął się w Kozienicach poprzednio zapowiedziany 10-dniowy Kurs Samarytańsko - Pożarniczy dla kandydatek na Komendantki Żeńskich Oddziałów Sam. Pożarn. przy Ochotniczych Strażach Pożarnych. Udział w kursie zgłosiło 38 niewiast, chętnych do pracy społecznej. Z powiatu Kozienickiego zgłosiło się 26, Miechowskiego — 1, Koneckiego — 6, Jędrzejowskiego — 1, Iłżeckiego — 2 i Pińczowskiego 2. Kurs potrwa do dnia 29 sierpnia b. r. włącznie.

Marsz szlakiem Kadrówki.

Staraniem Związku Okręgowego Str. Poż. w Kielcach do 9-go Marszu Szlakiem Kadrówki Kraków — Kielce stanęła po raz trzeci reprezentacyjna drużyna Okręgu Kielce, składająca się z czynnych członków O. S. P. Rejów i Michniów gm. Suchedniowskiej. To też w dniu 8 sierpnia r. b. na mecie w Kielcach rojno było od błyszczących hełmów i granatowych mundurów braci strażackiej, pragnących powitać kolegów po uciążliwym marszu. A że w tegorocznym marszu, poza drużynami strzeleckiemi, miała nasza drużyna konkurenta w strażackiej drużynie z Krakowa, nic więc dziwnego, że serca wszystkich oczekujących druhów biły niepokojem, która też pierwsza dojdzie do mety.

Niebawem niepokój naszych druhów został zaspokojony widokiem wkraczającej drużyny swego Okręgu na czele z drużynowym Druhem Kutwinem z O. S. P. w Michniowie. Trzebaż to było dopiero popatrzeć, jaka nieopisana radość wstąpiła w serca oczekujących Druhów, jak również i naszych nieodłącznych towarzyszek doli i niedoli strażackiej — niewiast, które z bijącemi serduszkami obdzielały wszystkich kwiatami i chłodzącemi napojami. A wszystko to należy zawdzięczać inicjatywie p. Kazimiery Jurkowskiej, żonie Instruktora Okręgu Kieleckiego, za zorganizowanie ad hoc komitetu w osobach pp.: H. Borchulskiej, Al. Grzesikowej, Baruchowej i Borzęckiej, które szczerze i po staropolsku przygotowały przybyłym drużynom gościnne przyjęcie.

Zaraz z mety każda z drużyn strażackich została odwieziona do remizy O. S. P. Kielce, gdzie po umyciu się i krótkim odpoczynku drużyny dokonały jeszcze jeden i ostatni marsz do obficie zastawionych stołów, przygotowanych przez szczodre rączki naszych pań. Uroczystość tę zaszczycili swoją obecnością: Starosta Kielecki p. St. Porębalski, Insp. Związku Wojew. Str. Poż. Druh J. Plebanek w asyście Instr. Zw. Wojew. J. Pieńkowskiego i Instr. Okręg. J. Jurkowskiego. Współudział w biesiadzie obiadowej wziął również sztab O.S.P. Kielce z naczelnikiem Druhem Karschem na czele.

W czasie mile spędzonego wypoczynku przy suto zastawionych stołach do zebranych przemawiali w serdecznych słowach Druhowie: Porębalski i Plebanek, wznosząc okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski, które były entuzjastycznie podchwycane przez zebranych przy dźwiękach doborowej orkiestry straży kieleckiej pod batutą Druha Bednarza.

O godz. 15-ej drużyny odmaszerowały na plac zbiórki do defilady. Po defiladzie udano się przed gmach Urzędu Wojewódzkiego, gdzie zostały odczytane wyniki Marszu, w którym drużyna O. S. P. Rejów - Michniów zdobyła w ogólnej klasyfikacji grupy „B" VIII-me miejsce a drużyna O. S. P. Kraków — X miejsce.

Skład drużyny naszej stanowili: A. Kutwin — drużynowy, B. Biela, Z. Cała, St. Janduła, A. Materek, W. Duda, E. Miernik z O. S. P. Michniów i W. Połcik, J. Kępa, F. Rzańca, H. Duszak, A. Tusznio i W. Kucewicz z O. S. P. Rejów. Jednocześnie czujemy się w miłym obowiązku podziękować wszystkim tym, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości i tak godnego wystąpienia na zewnątrz naszych piechurów strażackich.



Drużyna strażacka, która wzięła udział w marszu „Szlakiem Kadrówki".

Z działalności Okręgów.

OKRĘG MIECHÓW.

Manewry w Racławicach. Po roku przymusowej bezczynności, spowodowanej chwilowem opróżnieniem stanowiska instruktora, nastał okres intensywnej pracy dla strażactwa powiatu Miechowskiego. Uwypukleniem wysiłków Okręgowego Związku Straży Pożarnych było zorganizowanie w szeregu punktów powiatu manewrów rejonowych. Organizatorami wspomnianych manewrów byli: wice prezes Okręgu, druh Dąbrowski i druh Wójcik, instruktor pożarniczy.

Ostatnio, w dniu 19 czerwca r. b., odbyły się

manewry w Racławicach. — Niema chyba strażaka, któryby nic nie wiedział o tej historycznej miejscowości, niema chyba Polaka, któryby nie wiedział, że na polach Racławic z kosą w ręku stanął chłop polski do walki o wolność Narodu Polskiego. Tędy cofał się Langiewicz z garstką powstańców w 1864 r. po niefortunnych potyczkach z przeważającemi siłami Moskali, w okolicach Ojcowa i Skały, aby dotrzeć w Sandomierskie i połączyć się z większemi oddziałami. Tu wreszcie manifestowały liczne szeregi Peowiaków i ludu w 1916 r. przeciw zbrodni traktatu Brzeskiego, na mocy którego męczeński lud ziemi Chełmskiej miał pójść na wieczne czasy pod panowanie moskiewskie.

I my w karnych szeregach stanęliśmy na ziemi Racławickiej, aby sprawdzić swoją gotowość bojową do walki z niszczycielskim żywiołem. — Załopotały barwne chorągiewki na dachach, zagrały trąbki, zamigotały kaski i strumienie wody trysnęły w górę. Licznie zebrana ludność miejscowa z zaciekawieniem śledziła bieg akcji. Po przeprowadzonej próbie wice-prezes druh Dąbrowski omówił błędy i niedopatrzenia akcji, tak Komendanta, jako też podległych mu dowódców, potem odbyła się defilada drużyn i taboru. Serdeczne było również pożegnanie przybyłych na manewry drużyn. Przemawiali: druh Dąbrowski, wice-prezes Okręgu i Komendant manewrów, zachęcając zebranych do dalszej pracy dla dobra naszego kraju, wreszcie padła komenda i drużyny ze śpiewem ruszyły w stronę swoich siedzib, a niejeden z nas z żalem w sercu spoglądał na kopiec - mogiłę, w którym otulone spoczywają kości naszych bohaterów.

W. Głąb.

OKRĘG BĘDZIN.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Sejmiku w Będzinie, w porozumieniu ze Związkiem Okręgowym, oraz z uwagi na częste pożary, wynikające w ostatnich czasach, wydał okólnik do wszystkich Wójtów powiatu Będzińskiego o ścisłe przestrzeganie Rozporządzenia Porządkowego Wojewody Kieleckiego z dnia 18.III 1931 r. o zapobieganiu pożarom, w którym zwraca uwagę ażeby:

1) skontrolować poszycia strzech, aby na wysokość kominów nie sterczały wiechcie słomy,

2) przeprowadzić kontrolę strychów w domach mieszkalnych, czy nie znajdują się tam łatwopalne materjały, jak drzewo, węgiel, siano, słoma, meble i t. p.;

3) zbadać kominy, które winny być na strychach tynkowane i pobielone, zaś ponad kalenicą dachu wzniesione przynajmniej o 50 cm. i nie uszkodzone,

4) skontrolować, czy właściciele domów mieszkalnych mają odpowiednie doły do wysypywania popiołu z pieców,

5) skontrolować, czy w miejscowościach, gdzie jest brak wody, są urządzone odpowiednie zbiorniki wody, względnie beczki z wodą.

6) dopilnować, by sterty siana, zboża, względnie słomy, były ustawione nie bliżej niż 30 mtr. od budynków gospodarczych, względnie mieszkalnych,

7) skontrolować, czy w miejscach wykonywania robót stolarskich względnie kołodziejskich nie gromadzi się wiórów i trocin ponad produkcję dzienną,

8) skontrolować, czy właściciele domów w miejscowościach, gdzie niema straży pożarnej, zaopatrzyli się w niezbędny sprzęt ratowniczy, jak bosaki, drabiny, siekiery, beczki z wodą i t. p. (pkt. II par. par. 6 i 7 w wym. rozporządzeniu),

9) skontrolować, czy kominiarze przeprowadzają należycie wycier kominów,

10) sprawdzić, czy jest uregulowana sprawa dostarczania straży pożarnej koni i czy stróże nocni należycie pełnią swe obowiązki oraz czy mają środki niezbędne do należytego alarmowania straży na wypadek pożaru.

W przeświadczeniu, że zarządzenie powyższe w sprawie kontroli przestrzegania przepisów o zapobieganiu pożarom w znacznym stopniu wpłynie na zmniejszenie się klęski pożarów, jesteśmy przekonani, że inne Związki Okręgowe również spowodują wydanie podobnych zarządzeń, czem przyczynią się do dalszego zmniejszenia się palności na naszym terenie.

OKRĘG KIELCE.

W dniu 24.7 r. b. odbyły się zawody rejonowe w Woli Jachowej, gm. Górno. Na zjazd przybyło 10 drużyn i 1 orkiestra, w ogólnej liczbie 185 osób. Do zawodów stawąły 4 drużyny, gdyż inne wskutek braków w sprzęcie udziału w zawodach brać nie mogły. Po złożeniu raportu przez Komendanta Zjazdu Druha Toporka delegatowi Okręgu Druhowi Ks. F. Nowackiemu odprawiona została Msza Św. Polowa przez Ks. Kanonika Rykowskiego z Daleszyc, który jednocześnie wygłosił okolicznościowe kazanie o roli strażactwa i strażaka - obywatela. Następnie odbyły się zawody zespołowe, w których palmę pierwszeństwa zdobyła O. S. P. z Woli Jachowej.

Sędziowali Druhowie: R. Borcholski, W. Król i E. Reguła. Zjazd zaszczycił swą obecnością Inspektor Zw. Wojew. Druh J. Plebanek w asyście wiceprezesa Okręgu Druha K. Hempla. Przemówienia wygłosili: Wiceprezes Druh K. Hempel, Ks. Nowacki, Instruktor K. Jurkowski i R. Borcholski. Na zakończenie chór mieszany z Łeszczyn, w barwnych strojach ludowych, pod kierownictwem p. Pieniążka odśpiewał szereg piosenek ludowych i dał przedstawienie amatorskie. Nadmienić tu wypada, że miejscowa ludność, pomimo dużego upału, wytrwała do końca, darząc każdą z drużyn jak również i chór rzęsistemi oklaskami, a od czasu do czasu dały się słyszeć głosy, aby częściej urządzano podobne zawody. Ogółem w Zjeździe wzięło udział około 2000 osób.

K. J.

***

W dniu 10.7 r. b. odbył się Zjazd Rejonowy połączony z zawodami w Suchedniowie. Do zawodów stanęły 4 drużyny. W Zjeździe brało udział 11 drużyn i 1 orkiestra, w ogólnej liczbie 168 osób. Po przyjęciu raportu przez Komendanta Zjazdu Druha St. Barucha i złożeniu przez tegoż Delegatowi Okręgu, Druhowi Regule, udano się do miejscowego kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie rozpoczęto zawody, w których palmę pierwszeństwa zdobyła O. S. P. Samsonów. Sędziowali Druhowie: Instruktor Zw. Wojew. J. Pieńkowski, Nacz. E. Reguła i Nacz. W. Król. Po skończonych zawodach do ustawionych drużyn przemawiali: Instr. Zw. Wojew. Druh J. Pieńkowski, Delegat Okręgu Reguła i Baruch, Komendant Zjazdu.

K. J.

OKRĘG RADOM.

Zawody Rejonowe. Biją mocniej serca strażackie, gdy zbliża się okres zawodów, bo to jedyna sposobność dowieść społeczeństwu, że my jesteśmy dobrze przygotowani i wyszkoleni, że dajemy pełną gwarancję na wypadek pożarów. Są to dla nas wielkie manewry, bo tam widać, co umiemy i na co może liczyć społeczeństwo, gdy rozpętany żywioł ognia zacznie szaleć. Co niedziela w jednym z rejonów naszego powiatu zjeżdża się brać strażacka na Zawody Rejonowe. Są szczęśliwi, co uzyskali lepsze czasy, ale są ci, co z jeszcze większem zaparciem się samych siebie będą ćwiczyć znów przez cały rok,

by na przyszłych zawodach, poprawić wyniki — nie dla siebie, lecz dla dobra wszystkich w walce z ogniem. Bo zawody są szkołą pokojową dla strażactwa, a w ogniu — tam dopiero przydają się czasy jeszcze krótsze, a przecież je osiągamy. W r. b. odbędą się zawody w następujących miejscowościach: 21.8 r. b. w m. Jedlni, 14.8 r. b. w m. Białobrzegach, 28.8 w m. Wolanowie 4.9 w m. Zakrzowie, 10.9 w m. Jedlińsku, 25.9 w m. Radomiu.

**
*

W niedzielę dnia 10 b. m. w osadzie **Wierzbica** odbyły się Zawody Rejonowe Ochotniczych Straży Pożarnych Rejonu V Jastrząb i XIII Wierzbica. O godz. 9-ej Kom. Zjazdu Z. Pliszczyński przyjął na rynku raport od Naczelników drużyn, przybyłych na zawody, i zdał go Inspektorowi wojew., Druhowi J. Plebankowi. Następnie straże udały się do kościoła na nabożeństwo które odprawił ks. proboszcz B Wójcik. Orkiestra straży Radomskiej odegrała parę pieśni. Po defiladzie straże przybyły na boisko Szkoły Powszechnej, gdzie na trybunie zajęli miejsce: insp. woj. druh J. Plebanek, vice-prezes okręgu druh B. Mozal, przewodniczący Sądu Konkursowego druh J. Karsch, sędziowie K. Piekarski nacz. rej. i Jagielski naczelnik straż. kol. Komendant Zjazdu Druh Z. Pliszczyński. kpt. Jakóbiec, kom. pow. P. W. i W. F. druh S. Makowiecki, instruktor Okręgu, oraz zaproszeni goście i zarządy straży, biorących udział w zawodach.

Rozpoczęte zawody trwały do godz. 11.30, poczem nastąpiła przerwa na czas nabożeństwa. W czasie przerwy wybuchł pożar. Paliła się w Wierzbicy stodoła. Ogień zlokalizowano i w przeciągu 20 minut ugaszono. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. O godzinie 13 przystąpiono do zawodów, w których brały udział następujące straże: Jastrząb, Mirów, Rogów, Dąbrówka-Warszawska, Polany i Łączany z Rejonu XII. Nie przybyły na zawody straże z Kowali i Rudy Wielkiej, obie z rejonu XII.

Po zawodach przemawiali druhowie: J. Plebanek, J. Karsch, B. Mozal i kpt. Jakóbiec. Zakończył zawody krótkiem przemówieniem Kom. Zjazdu Druh Z. Pliszczyński.

Zarząd miejscowej straży urządził w tym dniu loterję fantową. **A. Chrząszcz.**

**
*

W dniu 17 lipca r. b. **w miasteczku Przytyk** odbyły się Zawody Rejonowe, rejonu IX — Przytyk.

O godz. 8.40 wyruszyły straże do kościoła z własną orkiestrą i sztandarem. Nabożeństwo odprawiał miejscowy Ksiądz proboszcz, który wygłosił wzniosłe kazanie o powołaniu strażactwa i zachęcił do dalszej wytrwałej pracy dla dobra bliźnich i Państwa.

Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku. O godzinie 10 rozpoczęły się zawody. Jako goście podczas zawodów byli obecni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa i członkowie Zarządów straży, biorących udział w zawodach.

Na trybunie sędziowskiej zasiedli, jako sędziowie, druhowie: J. Jagielski, J. Pedych z Radomia i K. Piekarski z O. S. P. Jankowice. W zawodach wzięło udział 6 Ochotniczych Straży Pożarnych. Należy podkreślić dobrą organizację zawodów i sprawność ćwiczących drużyn — przyczynili się do tego Naczelnik Rejonu IX M. Pietrzykowski i Prezes miejscowej straży A. Łobodziński. O godzinie 15.45 zawody ukończono. Po zawodach przemawiał w imieniu Okr. Zw. Str A. Łobodziński, instr. Okręgu S. Makowiecki i M. Pietrzykowski.

S. M.

OKRĘG OLKUSZ.

Zjazd straży pożarnych w Bolesławiu. — W słoneczną niedzielę, dnia 31 lipca 1932 roku, zjechała się licznie brać strażacka z rejonu olkuskiego na doroczny zjazd i zawody strażackie, urozmaicony w tym roku biegiem na 200 metrów z przeszkodami. Zjazd rozpoczął się zbiórką drużyn straży, na placu ćwiczebnym straży bolesławskiej, gdzie raporty poszczególnych dowódców drużyn odebrał Komendant Zjazdu, naczelnik rejonu Konstanty Królikowski, który w parę chwil potem, przy dźwiękach orkiestry bolesławskiej złożył raport z całości przedstawicielowi Okręgu, st. instruktorowi Nikodemowi Kałkowskiemu z Olkusza. Po przeglądzie, dokonanym przez tegoż, wyruszono do miejscowego kościoła na nabożeństwo. Na czele pochodu sprężyście kroczył Komendant Zjazdu, za nim adjutant, następnie poczet sztandarowy i drużyny strażackie, które każdy rozpoznawał po bardzo efektownych proporczykach z nazwami siedziby danej straży.

Pochód, któremu towarzyszyły liczne rzesze publiczności, przedstawiał się okazale. Po nabożeństwie odbyła się defilada, odebrana przez st. instruktora N. Kałkowskiego, poczem udano się na plac ćwiczeń dla odbycia zawodów konkursowych i biegu poszczególnych zawodników. Pierwsza ćwiczyła drużyna straży pomorzańskiej, druga krzykawska, poczem odbył się bieg na 200 metrów z przeszkodami, do których dopuszczono sześciu zawodników ze straży bolesławskiej, pomorzańskiej i sławkowskiej. — Licznie zgromadzona publiczność entuzjastycznie oklaskiwała ćwiczących. Pierwsze miejsce zajęła straż z Pomorzan, w biegu zaś Józef Gołąb i Jan Flonblewicz, obydwaj z Bolesławia i Roman Grabeusz ze Sławkowa. Sąd Konkursowy stanowili Druhowie: Alfons Babiarz zast. nacz. O. S. P. z Sosnowca, Artur Zajdler, zast. nacz. Huty Milowice, Wł. Kulka z Pilicy i Euzeb. Sokołowski z Woli Libertowskiej. Sprzęt dostarczyła straż bolesławska.

Próbny alarm straży w Gieble. — Dnia 24 lipca 1932 r. zaalarmowano straż w Gieble, która naogół wywiązała się z alarmu dobrze. Wyniki: sprzęt wytoczono w pierwszej minucie, dwie pary koni dostarczono z uprzężą w dwie i pół minuty, na wyznaczone miejsce akcji stawiło się 11 czynnych członków O. S. P., wodę podano w 9-ej minucie. Akcją dowodził adjutant straży Druh J. Szlachta. Na specjalne wyróżnienie zasługuje Druh Juljan Kowalski za szybką i planową działalność na powierzonym posterunku.

Odprawa Naczelników straży w Sułoszowie. — W środę dnia 6 lipca 1932 r. w lokalu szkoły powszechnej w Sułoszowie odbyła się odprawa rejonowa naczelników i ich zastępców z rejonu sułoszowskiego.

W odprawie wzięli udział: Instruktor Okręgowy N. Kałkowski i 16 oficerów z rejonu sułoszowskiego. Nikt nie przybył z O. S. P. w Łazach. Sprawy według porządku obrad referował st. instr. Kałkowski. Do zawodów zgłosiło się 4 straże, z których jedna z powodu nieubezpieczenia członków w Kasie Strażackiej, odpadła. Dla pozostałych straży ustalono terminy przeszkoleń. Po omówieniu spraw organizacyjnych odprawę zakończono życzeniem energicznej pracy do zawodów rejonowych.

Z życia straży pożarnych.

SKARŻYSKO KSIĄŻĘCE, OKRĘGU KONECKIEGO.

Niedziela — pierwszy dzień Zielonych Świątek! Słońce radośnie wita dzionek ten złotemi promieniami swojemi, — witają dzień ten radośnie i Strażacy nasi i malcy — przyszli Druhowie, witają Druhny-Samarytanki, witają wszyscy tutejsi przyjaciele Straży. A czemu? Bo oto dzisiaj ma odbyć się pierwsza uroczystość strażacka, pierwsza dopiero — od 5-ciu lat istnienia Straży! A uroczystość ta — to złożenie przyrzeczenia służbowego i poświęcenie rekwizytów strażackich: jak wozu rekwizytowego, sikawki, beczkowozu i in., oraz poświęcenie kamienia węgielnego pod remizę strażacką. Wszystko to zdobyte przez 5 lat ciężką i mozolną pracą strażacką, wielkim trudem i poświęceniem Druhów tut. Straży!

I nie dziw, że Strażacy-Druhowie radośnie witają dzień ten, nie dziw, że trąbka strażacka wesoło zwołuje już od wczesnego ranka, nie dziw, — bo zobaczą uświęcone dzieło swoje, dzieło mozołu, trudu i wytrwałości swojej.

A oto przebieg tej uroczystości — tak miłej dla wszystkich, tak drogiej sercu, bo wysnutej z serca i rąk — bezinteresowną pracą, tworzących to dzieło!

O godz. 8-ej rano wymarsz z placu strażackiego ze Skarżyska Książęcego przy dźwiękach muzyki strażackiej z Szydłowca — do Kościoła parafjalnego w Skarżysku Kościelnem. Tu przed kościołem wychodzi na nasze spotkanie Och. Straż ze Skarżyska Kościelnego i razem wkraczamy do kościoła, gdzie ze mszą św., odprawioną na naszą intencję — czeka już na nas proboszcz tut. parafji przew. ks. Górski. Po mszy św. przemawia do nas ze stopni ołtarza, podnosząc szczytny cel i zadanie Straży, służbę społeczną, ciężką a bezinteresowną. Również w przemówieniu swojem przedstawia przyszłe zadanie Druhen-Samarytanek, zachęcając wszystkich do wytrwania w pracy — Bogu na chwałę, Ojczyźnie na pożytek!

Po mszy św. — odprowadzeni przez Druhów ze Skarżyska Kościelnego powracamy na plac, gdzie po serdecznej przemowie Druha Instruktora Franc. Pianki, drużyna nasza złożyła przyrzeczenie w ręce Naczelnika, Druha Jana Niziołka.

Popołudniu o godz. 5 nastąpiła właściwa uroczystość poświęcenia, na którą przybyli liczni delegaci sąsiednich straży. Przybyła również cała Ochotn. Straż Poż. ze Skarżyska Kościelnego pod dowództwem Druha Naczelnika Możdżenia.

Po powitaniu obecnych przez Druha Sekretarza naszej Straży przemówił przew. ks. Górski, który również, jak rano po mszy św., w pięknych słowach podniósł znaczenie Straży w społeczeństwie, zdobyte ciężko mienie, wysiłki i pracę ochotną, a następnie dokonał poświęcenia wozu rekwizytowego i wszystkich narzędzi.

Uroczystość poświęcenia zakończył Druh Prezes naszego towarzystwa — dziękując w przemówieniu swem za liczny udział, za poparcie dotychczasowe i sympatje okazywaną Strażakom, — zachęcając do dalszej pracy naszych Druhów, a zarazem apelując do mieszkańców wsi naszej i prosząc o dalsze poparcie materjalne dla dobra ogółu i dla dobra społeczeństwa.

Następnie odbyła się ogólna zabawa taneczna przy dźwiękach tejże orkiestry strażackiej z Szydłowca. Zabawa ta w miłym nastroju i harmonji przeciągnęła się do późna w noc, i dopiero budzący się brzask dzienny przypomniał rozbawionym, że czas kilka godzin spocząć — przed nowemi trudami i kłopotami.

Na zakończenie powyższego wspomnienia niech nam wolno będzie złożyć na łamach naszego pisma — serdeczne podziękowanie wszystkim tym Druhom, którzy zaszczycili uroczystość naszą swoją obecnością, szczególnie składamy gorące podziękowanie Sz. Druhowi Naczelnikowi i Druhom ze Skarżyska Kościelnego, którzy tak rano jak i popołudniu wzięli gremjalnie udział w całej naszej uroczystości.

W. K.

ŚW. FLORJAN W STRAŻY KIELECKIEJ.

W dniu 26/VI r. b. O. S. P. Kielce tradycyjnym zwyczajem obchodziła swe doroczne święto Św. Florjana.

Już od samego rana gwarno i rojno było na udekorowanym placu strażackim, a „żelazny" Naczelnik D/h E. Karsch z „Księciem Panem", zastępcą D/hem Borcholskim i „chudziutkim" gospodarzem D/hem L. Krupskim doglądali wszędzie, aby na tak uroczysty dzień czego nie zabrakło, no i nie przypalił się nasz tradycyjny „bigos".

Punktualnie o godz. 9.30 pomaszerowano na nabożeństwo do miejscowej katedry, gdzie Mszę Św. celebrował Kapelan Straży Ks. Prałat D/h Sikorski, wygłaszając ze stopni ołtarza okolicznościowe kazanie.

Po ukończonem kazaniu na placu przed Województwem Prezes Okręgu D/h St. Porębalski, Starosta Kielecki, w asyście wiceprezesa Okręgu D/ha K. Hempla, Instruktorów Wojew. i Okręg. oraz Członków Zarządu O. S. P,. dokonał dekoracji srebrnemi i bronzowemi medalami zasługi oraz wręczył listy pochwalne i znaki za wysługę lat zasłużonym członkom straży. Następnie D/h Prezes Okr. Porębalski przyjął defiladę na ul. 3-go Maja, skąd oddziały pomaszerowały na plac straży. Tu przy suto zastawionych stołach zasiadła brać strażacka wraz z Zarządem i Władzami Związkowemi, aby choć na chwilę zapomnieć o swych codziennych troskach, wiwatując bez końca.

Drugą część uroczystości wypełniła wspólna zabawa wraz z rodzinami na miejscowym stadjonie, gdzie do późnej nocy bawiono się ochoczo i z żalem i serdecznemi słowami pociechy o lepsze jutro rozchodzono się do domów.

Daj Boże, aby dzień Św. Patrona każda straż obchodziła, choć skromnie, a jednak uroczyście, dla zadokumentowania społeczeństwu, że nikt i nic nie zdoła nas rozerwać, jeżeli tylko zgodnie i zwartą ławą idziemy w pracy w myśl haseł Wodza Narodu Polskiego. Wówczas duch nasz wszczepi się głęboko w serca społeczeństwa, które tem większą troską otoczą nasze placówki i dopomogą nam pod każdym względem do zrealizowania zamierzonych celów.

Sędziowie konkursowi.

Niżej podajemy spis sędziów konkursowych, którzy na podstawie § 56 Regulaminu zawodów Głównego Zw. Str. Poż. R. P., drogą kursów i konferencyj, odbytych w roku bieżącym, otrzymali prawo sędziowania na rok 1932/33, mianowicie:

W GRUPACH II, III i IV — NA ZAWODACH OKRĘGOWYCH i REJONOWYCH:

1. Babiarz Alfons, naczelnik z Sosnowca (seminarjum) Okręg Będzin, 2. Bachman Alfred, aspirant z Okręgu Jędrzejowskiego, 3. Bielecki Stanisław, naczelnik z Ostrowca Okręgu Opatów, 4. Borchólski Ryszard, zast. naczelnika z Kielc, Okręgu Kieleckiego, 5. Cieślicki Gustaw, aspirant z Opatowa, 6. Daszkowski Franciszek, naczelnik ze Starachowic, Okręgu Wierzbnik, 7. Dąbrowski Piotr, naczelnik z Niekłania, Okręgu Koneckiego, 8. Frasunkiewicz Stanisław, d-ca Oddz. z Grodźca („Solvay"), Okr.

Będzin, 9. Gajewski Henryk, aspirant z Opoczna, 10. Grabowski Szczepan, d-ca P.K.P. Łazy Okręgu Zawierciańskiego, 11. Hiżycki Wacław, aspirant z Buska, 12. Hoffman Stanisław, mł. instruktor z Kozienic, 13. Jarno Jan-Zenon, d-ca oddziału z Olkusza, Okręgu Olkuskiego, 14. Jaroszewski Longin, instruktor z Będzina, 15. Jurkowski Konstanty, instruktor z Okręgu Kielce, 16. Kałkowski Nikodem, starszy instruktor z Okręgu Olkuskiego, 17. Krajewski Władysław, naczelnik z Wytwórni Skarżysko, Okr. Koneckiego, 18. Królikowski Konstanty, naczelnik rejonu z Olkusza („Westen"), 19. Kurcweg Herman, starszy instruktor z Okręgu Pińczowskiego, 20. Madla Nikodem, zast. naczelnika z Czeladzi, Okręgu Będzińskiego, 21. Makowiecki Stefan, młodszy instruktor z Okręgu Radomskiego, 22. Mandat Czesław, naczelnik rejonu z Czeladzi Okręgu Będzińskiego, 23. Meyer Stefan, aspirant z Okręgu Kieleckiego, 24. Mikurda Stanisław, młodszy instruktor z Okręgu Wierzbnik, 25. Pianko Franciszek, instruktor z Okręgu Koneckiego, 26. Pieńkowski Jerzy, młodszy instruktor Wojew. Kieleckiego, 27. Sojecki Wacław, nacz. rej. z Blachowni, Okręgu Częstochowskiego, 28. Stawiarz Jan, naczelnik z Sosnowca (Huta Katarzyna), Okr. Będzińskiego, 29. Szwaja Stanisław, starszy instruktor z Okręgu Częstochowskiego, 30. Trzaskalski Kazimierz, starszy instruktor z okręgu Włoszczowskiego, 31. Urbański Władysław, starszy instruktor z Okręgu Sandomierskiego, 32. Weinberger Kazimierz, zast. naczelnika ze Starachowic, Okr. Wierzbnik, 33. Wójcik Jan, starszy instruktor w spoczynku z Okręgu Busko, 34. Wójcik Stanisław, instruktor z Okręgu Miechowskiego, 35. Wochtman Eugenjusz, starszy instruktor z Okręgu Zawierciańskiego, 36. Zajdler Artur, zast. naczelnika z Sosnowca (Huta Katarzyna), Okr. Będzin, 37. Ząbek Marjan, naczelnik rejonu Dyminy Okręgu Kieleckiego, 38. Herbsztrajt Lucjan, zast. naczelnika z Rakowa, Okręgu Częstochowskiego, 39. Mozal Bohdan, st. instr. poż. w st. nieczynnym w Radomiu, 40. Jagielski Jan, naczelnik str. kol. w Radomiu, 41. Pedych Jan, nacz. O.S.P. Radom.

W GRUPACH III i IV — NA ZAWODACH OKRĘGOWYCH i REJONOWYCH:

1. Aleksandrowicz Piotr, zast. naczelnika z Ćmielowa, Okręgu Opatowskiego, 2. Bidas Stanisław, naczelnik z Dwikóz, Okręgu Sandomierskiego, 3. Czarnota Maciej, zast. naczelnika z Niekłania, Okręgu Koneckiego, 4. Drecki Bolesław, naczelnik z Bliżyna, Okręgu Koneckiego, 5. Gałkowski Mieczysław, naczelnik rejonu z Grzegorzowa, Okr. Opatowskiego, 6. Gawryś Jan, naczelnik rejonu z Osieka, Okręgu Sandomierskiego, 7. Hubert Stanisław, zast. naczelnika z rejonu z Wiśniowa, Okr. Sandomierskiego, 8. Choroszyński Wacław, naczelnik rejonu z Ćmielowa Okr. Opatowskiego, 9. Jadczyk Wincenty, naczelnik rejonu z Opatowa, Okr. Opatowskiego, 10. Jopek Stanisław, naczelnik ze Słupi Nadbrzeżnej, Okr. Opatowskiego, 11. Kaliba Franciszek, naczelnik rejonu z Czajkowa, Okr. Sandomierskiego, 12. Kamiński Mieczysław, naczelnik ze Zwolenia, Okr. Kozienickiego, 13. Kotulski Ludwik, naczelnik z Końskich, 14. Kulka Władysław, adjutant z Pilicy, Okręgu Olkuskiego, 15. Machura Juljan, naczelnik z Żelisławic, Okręgu Zawierciańskiego, 16. Malczewski Stanisław, prezes z Sienna, Okręgu Wierzbnickiego, 17. Malinowski Wincenty, naczelnik rejonu z Książnicy Wielkiej, Okr. Pińczów, 18. Maniak Jan, naczelnik rejonu z Chruszyna W., Okręgu Pińczowskiego, 19. Markiewicz Dobrosław, naczelnik z Rosiejowa, Okręgu Pińczowskiego, 20. Marszał Roman, naczelnik z P. K. P. Sosnowiec, Okręgu Będzińskiego, 21. Misiuda Jan, naczelnik rejonu z Samborca, Okręgu Sandomierskiego, 22. Paniec Władysław, naczelnik z Modliborzyc, Okręgu Opatowskiego, 23. Paśniewski Stanisław, naczelnik z Grabowca, Okręgu Kozienickiego, 24. Pastuszko Andrzej, zast. naczelnika z Rzeczniowa, Okręgu Wierzbnik, 25. Pilewicz Stanisław, dowódca oddziału z Wierzbnika, Okręgu Wierzbnik, 26. Polcar Kazimierz, zast. naczelnika z Klucz (Cementownia), Okr. Olkuskiego, 27. Poradowski Henryk, adjutant z Opatowa, Okr. Opatowskiego, 28. Przybyła Jan, naczelnik z Winowna, Okręgu Zawierciańskiego, 29. Reguła Edward, naczelnik rejonu z Morawicy, Okręgu Kieleckiego, 30. Świątek Bolesław, naczelnik rejonu z Malkowa, Okręgu Opatowskiego, 31. Turketti Juljan, naczelnik rejonu z Juljanowa Okręgu Opatowskiego, 32. Wąsowski Kazimierz, naczelnik z Białej Wielkiej, Okr. Włoszczowskiego, 33. Wójcik Bolesław, zast. naczelnika z Opatowa Okr. Opatowskiego, 34. Zakrzewski Roman, naczelnik z Olkusza, Okręgu Olkuskiego, 35. Zegrzda Władysław, naczelnik rejonu z Częstocic, Okr. Opatowskiego, 36. Żelechowski Jan, naczelnik z Bożego, Okręgu Kozienickiego, 37. Pudzianowski Franciszek, nacz. O.S.P. Jedlińsk, Okręgu Radomskiego, 38. Piekarski Kazimierz, nacz. rejonu Jankowice, Okręgu Radomskiego, 39. Wilanowski Władysław, nacz. rejonu Skaryszew, Okr. Radomskiego.

W GRUPACH III i IV — NA ZAWODACH REJONOWYCH:

1. Banaś Czesław, naczelnik z Mzurowa, Okręgu Jędrzejowskiego, 2. Bartosiński Engelhart, naczelnik z Gołonoga, Okręgu Będzińskiego, 3. Bekier Stanisław, naczelnik ze Szczekocin, Okręgu Włoszczowskiego, 4. Beniak Kazimierz, d-ca oddziału z Włoszczowy, Okręgu Włoszczowskiego, 5. Bilnicki Józef, naczelnik z Kromołowa, Okręgu Zawierciańskiego, 6. Bilski Wacław, naczelnik rejonu z Blachowni, Okręgu Częstochowskiego, 7. Cieśla Stefan, naczelnik z Markowic, Okręgu Zawierciańskiego, 8. Cieślik Tadeusz, adjutant z Włoszczowy, Okręgu Włoszczowskiego, 9. Cieślik Stanisław, adjutant z Dzibic, 10. Dalawurak Stefan, naczelnik z Sokolina, Okręgu Pińczowskiego, 11. Dąbrowski Piotr, naczelnik z Stępowic, Okręgu Pińczowskiego, 12. Detka Stanisław, naczelnik z Niewachlowa, Okręgu Kieleckiego, 13. Dobrut Andrzej, zast. naczelnika z Niekłania, Okręgu Koneckiego, 14. Dzienniak Franciszek, naczelnik z Goleniowy, Okręgu Włoszczowskiego, Fiedler Gustaw, naczelnik rejonu z Samsonowa, Okręgu Kieleckiego, 16. Flak Szczepan, zast. naczelnika ze Strzyżowic, Okręgu Będzińskiego, 17. Frydel Antoni, naczelnik ze Słaboszowic, Okręgu Jędrzejowskiego, 18. Gajewski Stefan, zast. naczelnika z Opatowa, Okręgu Opatowskiego, 19. Gołąb Stanisław, naczelnik z Bidzin, Okręgu Opatowskiego, 20. Gomulski Adam, naczelnik z Dzibic, Okręgu Włoszczowskiego, 21. Gierdziejewski Wacław, naczelnik rejonu z Ostrowca, Okręgu Opatowskiego 22. Grzywacz Józef, naczelnik rejonu z Makowa, Okręgu Miechowskiego, 23. Holitzer Stefan, naczelnik z Jurkowa, Okręgu Pińczowskiego, 24. Chładzyński Edward, naczelnik rejonu z Wąsoszy, Okręgu Częstochowskiego, 25. Chwastek Edward, adjutant z Białej Wielkiej, Okręgu Włoszczowskiego, 26. Jabłoński Adolf, d-ca oddziału z Józefowa, Okręgu Będzińskiego, 27. Jach Franciszek, naczelnik z Korczonowa, Okręgu Pińczowskiego, 28. Jaszczykowski Jan, naczelnik ze Skroniowa, Okręgu Jędrzejowskiego, 29. Jelonek Ignacy, naczelnik rejonu z Kamyka, Okręgu Częstochowskiego, 30. Jurecki Wincenty, naczelnik z Gnojna, Okręgu Busko, 31. Kaczorowski Stanisław, naczelnik rejonu z Bielin, Okręgu Kieleckiego, 32. Kłąb Władysław, naczelnik ze Śladowa, Okręgu Miechowskiego, 33. Kolev Robert, naczelnik z Majdowa, Okręgu Koneckiego, 34. Konieczny Eugenjusz, zast. naczelnika rejonu z Makowa, Okr. Miechowskiego, 35. Kowalik Włady-

sław, naczelnik z Sarnowa, Okręgu Będzińskiego, 36. Kozieł Kazimierz, naczelnik z Jurkowic, Okręgu Sandomierskiego, 37. Krauze Roch, naczelnik rejonu z Klepaczki, Okręgu Częstochowskiego, 38. Król Wincenty, naczelnik rejonu z Niewachlowa, Okręgu Kieleckiego, 39. Krzystek Józef, naczelnik rejonu z Opatowic Murowanych, Okr. Jędrzejów, 40. Krzysztofik Ignacy, adjutant z Jędrzejowa, Okręgu Jędrzejowskiego, 41. Lis Kazimierz, naczelnik z Rzemienowic, Okręgu Pińczowskiego, 42. Lubczyński Józef, zast. naczelnika z Pińczowa, Okręgu Pińczowskiego, 43. Łudczak Bolesław, naczelnik rejonu z Chmielnika, Okręgu Busko, 44. Łukasiński Władysław, naczelnik rejonu z Sienna, Okr. Wierzbnik, 45. Machnowski Edward, naczelnik z Kamiennej, Okręgu Koneckiego, 46. Małkiewicz Adam, naczelnik rejonu z Brzezia, Okręgu Opatowskiego, 47. Marzec Piotr, naczelnik rejonu z Chodowa, Okręgu Miechowskiego, 48. Masajeda Jan, naczelnik z Brzezin, Okręgu Busko, 49. Mazur Jan, naczelnik z Kunowa, Okręgu Opatowskiego, 50. Michalski Jan, zast. naczelnika z Dzierążni, Okręgu Pińczowskiego, 51. Miller Józef, zast. naczelnika z Wiślicy, Okręgu Pińczowskiego, 52. Miska Józef, naczelnik rejonu z Iwanowic, Okręgu Miechowskiego, 53. Nowak Roman, naczelnik rejonu z Łyżkowic, Okręgu Miechowskiego, 54. Nowak Józef, naczelnik z Bukowskiej Woli, Okręgu Miechowskiego, 55. Nowak Franciszek, naczelnik z Bogucic, Okręgu Pińczowskiego, 56. Nowak Wincenty, naczelnik z Sancygniowa, Okręgu Pińczowskiego, 57. Pasierbiński Leon, zast. naczelnika ze Szczekocin, Okręgu Włoszczowskiego, 58. Pelka Aleksander, naczelnik rejonu w Myszkowie, Okręgu Zawierciańskiego, 59. Pojda Bronisław, naczelnik z Klucz (Cementownia), Okręgu Olkuskiego, 60. Polanowski Czesław, zast. naczelnika rejonu z Samsonowa, Okr. Kieleckiego, 61. Postuła Stanisław, naczelnik z Rzechowa, Okręgu Wierzbnickiego, 62. Pietrzak Piotr, naczelnik z Bendusza, Okręgu Zawierciańskiego, 63. Piwowarczyk Michał, sekretarz z Kamienicy, Okręgu Miechowskiego, 64. Przeniosło Roman, naczelnik z Łopuszna, Okręgu Kieleckiego, 65. Puton Józef, naczelnik z Grabowca, Okręgu Wierzbnickiego, 66. Robak Władysław, naczelnik ze Skalbmierza, Okręgu Pińczowskiego, 67. Rozek Szczepan, zast. naczelnika z Bogorji, Okręgu Sandomierskiego, 68. Siatrak Stanisław, naczelnik rejonu z Msarzowa, Okręgu Sandomierskiego, 69. Skarba Stefan, naczelnik z Denkowa, Okręgu Opatowskiego, 70. Słoń Ludwik, zast. naczelnika rejonu z Miedzianej Góry, Okr. Kieleckiego, 71. Smoła Michał, naczelnik rejonu z Winiar, Okręgu Sandomierskiego, 72. Sokołowski Henryk, naczelnik rejonu ze Skalbmierza, Okr. Pińczowskiego, 73. Sokołowski Eugenjusz, naczelnik z Woli Libertowskiej, Okr. Olkuskiego, 74. Stajgerwald Adolf, zast. naczelnika z Ostrowca, Okręgu Opatowskiego, 75. Straczek Władysław, zast. naczelnika rejonu z Pierocic, Okr. Pińczowskiego, 76. Sufajda Ludwik, prezes z Dzierzgowa, Okr. Włoszczowskiego, 77. Szczerba Franciszek, naczelnik z Dobieszowic, Okręgu Będzińskiego, 78. Sztwiernia Paweł, naczelnik z Końskich (Kronenblum), Okr. Konecki, 79. Urbański Wincenty, naczelnik z Gieraszowic, Okręgu Sandomierskiego, 80. Werner Karol, naczelnik z Pierzchnicy, Okręgu Kieleckiego, 81. Wezowicz Tadeusz, naczelnik z Bejsc, Okręgu Pińczowskiego, 82. Widawski Walenty, zast. naczelnika rejonu z Zagnańska, Okr. Kieleckiego, 83. Wierzbowski Antoni, adjutant ze Szczekocin, Okręgu Włoszczowskiego, 84. Wojciechowski Władysław, naczelnik ze Sprowy, Okręgu Włoszczowskiego, 85. Wołczyński Władysław, adjutant ze Słupi Nadbrzeżnej, Okręgu Opatowskiego, 86. Wróbel Paweł, naczelnik z Gajcowa, Okręgu Opatowskiego, 87. Zakrzewski Antoni, naczelnik rejonu ze Złotnik, Okręgu Jędrzejowskiego, 88. Zaręba Wincenty, adjutant z Zagnańska, Okręgu Kieleckiego, 89. Zawada Teodor, naczelnik z Szydłowa, Okręgu Busko, 90. Zdziębłowski Wacław, dowódca z Opatowa, Okręgu Opatowskiego, 91. Zieliński Teofil, zast. naczelnika z Ostrowca, Okręgu Opatowskiego, 92. Zieliński Wacław, dowódca z Częstochowy, Okręgu Częstochowskiego, 93. Zwolski Antoni, naczelnik z Buska, Okręgu Busko, 94. Żabicki Marjan, adjutant z Topola, Okręgu Pińczowskiego, 95. Żak Stanisław, naczelnik z Kij, Okręgu Pińczowskiego, 96. Żebro Stanisław, adjutant z Bukowskiej Woli, Okręgu Miechowskiego, 97. Żołnowski Juljan, naczelnik z Sośniczan, Okręgu Sandomierskiego.

Legitymacje sędziowskie dla wyżej podanych, zostały przesłane do właściwych Okręgów.

Pożary.

W dniu 6 czerwca r. b. w *Jaworzniku*, powiat Zawiercki w chlewie, przybudowanym do domu Władysława Gabrysia, wybuchł nocą z nieustalonej przyczyny pożar, który przy znacznym wietrze przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Na widok groźnego pożaru powstał nieopisany krzyk zbudzonych mieszkańców i ryk bydła. Pożar strawił doszczętnie 13 domów mieszkalnych, 10 stodół i 12 chlewów z wielką ilością inwentarza. Spaliła się również 2-letnia dziewczynka, Janina Gabryś i uległo poparzeniu 5 osób z rodziny Gabrysiów i Michał Kot. Straty wynoszą około 60.000 zł.

W dniu 3 czerwca we *wsi Kików*, pow. Stopnickiego w zabudowaniach Izydora Doktora powstał pożar, który zniszczył 4 domy i 2 stodoły. Ustalono, że pożar powstał z podpalenia.

W dniu 10 czerwca we *wsi Modliszewice*, pow. Koneckiego w nocy wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 34 budynki mieszkalne, 33 stodoły, 25 obór, oraz spalił 2 konie, 4 krowy, 3 prosiaki i 35 sztuk drobiu. Przyczyna pożaru nieustalona. Straty wynoszą około 150.000 złotych. Rozmiary pożaru spowodowane zostały zbyt gęstem skupieniem o pokryciu słomianem, brakiem połączenia telefonicznego w nocy, oraz drzemaniem stróża nocnego m. Końskich. Straż konecka zaalarmowana została z opóźnieniem całej godziny. Przybyłe straże w kolejności: Pomorzany, Konecka, Kornica, fabr. Słowianin, fabr. Neptun, Kozia Wola i Bedlno — jako późno zaalarmowane, rozpoczęły akcję pod kierunkiem instr. Pianki, zastając już morze ognia. Przy usilnej i planowej akcji straże nie dopuściły do rozszerzenia się dalszego ognia, pracując z nadludzkim wysiłkiem, celem opanowania i zlikwidowania, co też po kilkunastu godzinach dopiero osiągnięto. W akcji tej wyjątkowo zasługuje na wyróżnienie straż z Pomorzan, która przy pomocy wypożyczonej sikawki ręcznej, bo własnej nie posiada, obroniła dzielnie najwięcej zagrożony odcinek. Poparzeniom uległo kilka osób, a między innemi i druh Feliks Zagożdżon ze Straży Koneckiej. Podkreślić tu należy, że również w akcji wzięła 1 kompanja żołnierzy 28 p. p.

KOMITET REDAKCYJNY: Prezydjum Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY — **Józef Plebanek**

WYDAWCA: Wydział Wydawniczy Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

2539 Wykonano w Zakładach Drukarskich Wacława Piekarniaka. Warszawa, ul. Ordynacka 3, tel. 644-59.